

# REPUBLIKA

ROK II. ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 1 WRZEŚNIA 1924 r.

NUMER POJEDYŃCZY 16 GROSZY

№ 239

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU  
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

## Wielka katastrofa samochodowa.

### 2 osoby ciężko ranne—szofer i trzeci pasażer wyszli bez szwanku.

#### Katastrofa nastąpiła wskutek zepsucia się hamulców.

Wczoraj wieczorem miasto zaalarmowane zostało wieścią o katastrofie samochodowej na szosie Łódź — Sieradz.

Po sprawdzeniu tych pogłosek i zasięgnięciu informacji u współuczestników tej tragicznej wycieczki samochodowej ustaliliśmy następujące szczegóły katastrofy.

Wczoraj o godz. 12 w południe wyjechał z Łodzi w stronę Kalisza samochodem Feliks Engelmann, Bronisław Pruzański, właściciel składu jedwabiu oraz Maksymilian Reisberg.

Auto, prowadzone przez szofera p. Engelmana, biegło ze średnią szybkością 60 km. na godzinę.

Około godziny 3-ej zawrócono do Sieradza.

Na odległości kilkunastu kilometrów od miasta hamulce przestały działać i auto pędzące ze znaczną szybkością wjechało na stos kamieni, padając wskutek pęknięcia osi na bok.

Skutki upadku były straszne: Bronisław Pruzański został przygnieciony karoserją ulegając obrażeniu klatki piersiowej oraz całemu szeregu poważnych obrażeń cieleśnych, Engelmann wskutek upadku, złamał rękę i uległ ogólnemu wstrząsowi; pozostali członkowie wycieczki oraz szofer doznali tylko lekkich obrażeń.

Obydwie ofiary katastrofy przewieziono do szpitala w Sieradzu w stanie

bardzo poważnym, aczkolwiek życiu p. Engelmana niebezpieczeństwo nie grozi.

Późnym wieczorem szpital w Sieradzu zażądał telefonicznie dostarczenia mu tlenku celem zastosowania choremu sztucznego oddychania.

Żądany tlen został natychmiast auto-mobitem zawieziony.

Według ostatnich posiadanych przez nas wiadomości stan Pruzańskiego jest groźny.

W ciągu ostatnich miesięcy nawiedze ni jesteśmy epidemią katastrof samochodowych, przyczyną których w przeważnej części jest zły stan naszych dróg nie pozwalający na rozwinięcie wysokiej szybkości.

Szczególnie fatalny jest stan dróg w województwie łódzkim, co niejednokrotnie już podnosiliśmy.

Jednocześnie zaś na szosach tych przeprowadzane są roboty bez zastosowania najmniejszych środków bezpieczeństwa: sygnałów, szlabanów i t. d.

Niewątpliwie i w tym wypadku ów tragiczny stos kamieni, znajdujący się na środku szosy, który stał się przyczyną katastrofy był „pozostałością po przeprowadzonej reperacji szosy.

W tych warunkach jazda samochodem, która na zachodzie jest jednym z najpowszechniejszych środków komunikacyjnych u nas jest karkołomnym przedsięwzięciem.

## Sprawa bezpieczeństwa i zbrojeń—ściśle związane

### Francja żąda gwarancji bezpieczeństwa przy realizacji paktu gwarancyjnego.

Genewa, 31 sierpnia.

Nadejście do sekretariatu generalnego Ligi Narodów odpowiedzi rząd francuskiego w sprawie paktu gwarancyjnego, opracowanego przez Ligę, zaznacza na wstępie, że sprawa bezpieczeństwa i sprawa rozbrojenia są ściśle ze sobą związane. Zdaniem rządu francuskiego, wszelki projekt redukcji zbrojeń uzależniony jest od uprzedniego ustanowienia wzajemnej, skutecznej i natychmiastowej pomocy. Odpowiedź podkreśla, iż rząd francuski uważa pakt Ligi Narodów za prawdziwy ogólny traktat wzajemnej pomocy, którego moralne gwarancje bardzo wysoko ceni. Sprawa redukcji zbrojeń poszczególnych państw nie może być badana inaczej, jak w całości, w ściśle związku z proponowaniem gwarancji bezpieczeństwa, a nadto bez rozróżniania rozmaitych form zbrojeń (lądowych, morskich i powietrznych).

Zdaniem rządu francuskiego, wzajemne zaufanie co do wypełnienia przyjętych zobowiązań leży w podstawie organizacji wzajemnej pomocy, a więc żadne państwo nie będzie mogło być dopuszczone do takiej organizacji, i to na podstawie 1 art. paktu Ligi Narodów, zanim nie da rzeczywistych gwarancji co do swych szczerych chęci wykonywania zobowiązań międzynarodowych.

Już w 1923 roku Rząd Rzeczypospolitej francuskiej wyraził zdanie, iż wzajemna pomoc powinna polegać na:

1) natychmiastowej i do pewnego stopnia automatycznej pomocy wojskowej, przewidzianej w specjalnych porozumieniach obronnych i to na wypadek pewnych ściśle określonych konfliktów;

2) pomocy ogólnej i warunkowej, wynikającej z wykonywania ogólnego traktatu, a mianowicie art. 10 i 16 paktu.

Po tym wstępie Rząd Rzeczypospolitej francuskiej bez żadnych zastrzeżeń aprobuje dwurodzajowość pomocy, przewidzianej w projekcie, a mianowicie pomoc przewidzianą w poszczególnych wypadkach i pomoc ogólną.

Francja aprobuje również zasady, które zostały podane we wstępie projektu i w pierwszym jego artykule, a mianowicie:

a) cel, który ma być osiągnięty za pomocą tego traktatu, czyli wzajemną pomoc art. 10 i 16 paktu i redukcja lub ograniczenia zbrojeń (art. 8 paktu)

b) uroczyste potępienie wojny zaczepnej.

idei międzynarodowej solidarności.

Rząd francuski dokładnie zdaje sobie sprawę z ciężarów zobowiązań, które nakłada na poszczególne państwa ta zasada, lecz — zdaniem Francji — nie wolno z czystym sumieniem kwestionować zobowiązań, które się podpisało, przyjmując pakt.

Bezwątpienia — mówi dalej — odpowiedź francuska, praktyczna wartość ogólnej wzajemnej pomocy na wypadek agresji wyraża się z punktu widzenia wojkowego ślaba, lecz może ona wpłynąć na polepszenie ogólnych warunków bezpieczeństwa i w następstwie przyczynić się do redukcji zbrojeń; będzie ona miała poza tem doniosłe znaczenie moralne, a co zatem idzie — pomyślnie skutki pod względem ekonomicznym i finansowym.

Nie dopuszczalne jest, by traktat wzajemnej pomocy zawierał mniejsze gwarancje, niż pakt Ligi Narodów. Z tego względu należy wymagać, by ewentualna pomoc państw jednego kontynentu dla państw drugiego kontynentu nie ograniczała się na pomocy ekonomicznej i finansowej, lecz by przewidywała w wypadkach, w których to będzie możliwe, pomoc na morzu, powietrzu i militarną.

Przechodząc do rozważania artykułów 2 — 5 projektu, rząd francuski jest zdania, iż natomiast należy zapewnić bezpieczeństwo państwom „historycznie, geograficznie lub w inny sposób szczególnie wystawionym na niebezpieczeństwo”.

Porozumienia obronne, przewidziane w tym celu w projekcie Ligi, nie mogą być w żaden sposób utożsamiane z dawnymi sojuszami, dawne bowiem były tajne, a projekt przewiduje porozumienie obronne jawne, do których stopniowo przystąpić będzie mogła wielka liczba państw.

Zadaniem Rady Ligi Narodów będzie zdecydowanie, czy podobne porozumienia będą mogły być włączane do ogólnej

go traktatu, jako sposoby zastosowania zasady międzynarodowej solidarności.

Uwarunkowując dopuszczalność podobnych porozumień możliwością kontrolowania ich charakteru ściśle ob onego, należy jednak wystrzegać się, aby nie została im odebrana ich racja bytu, to znaczy skuteczność ich, wynikająca z automatyczności stosowania w poszczególnych, zgóry określonych wypadkach.

Rząd Rzeczypospolitej francuskiej za znacza, iż wcale nie chodzi tu o automatyczne stosowanie planu wzajemnej pomocy we wszystkich wypadkach, agresji lecz jedynie w wypadkach, zgóry uznanych przez Radę, jako „casus foederis”. W tych znanych wypadkach i tylko w tych wypadkach porozumienie obronne dawałoby prawo wymagania ogólnej pomocy na podstawie samego stwierdzenia przez Radę prawdziwości faktów, to znaczy, iż nie może zachodzić przez Radę, jeśli nasunie się wypadek agresji, wyrażnie wymieniony w tym porozumieniu.

Koniec odpowiedzi zawiera uwagi, jakie nasuwają się rządowi francuskiemu przy rozpatrywaniu opracowanego przez Ligę Narodów projektu.

#### EWAKUACJA OBSZARÓW POZA-RUHRSKICH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rzym, 31 sierpnia.

Ministerstwo spraw zagranicznych przesłało gen. Degoutte instrukcję w sprawie przygotowań ewakuacji w strasie Dortmund Horde, oraz okupowanych w dniu 11 stycznia 1923 roku, obszarów położonych poza zagłębieniem Ruhry.

#### REALIZACJA PAKTU LONDYŃSKIEGO.

Londyn, 31 sierpnia.

Urząd skarbowy ogłasza rozporządzenie o podwyższeniu z dniem 9 września z 5 procent na 26 procent opłat celnych od towarów niemieckich, importowanych.

wanych do Anglii. Rząd niemiecki będzie eksporterów równoważność pobranych przez angielskie władze celne sum za importowane po tym terminie towary. Takie spłaty oparte są na zasadzie aneksu 4 3-go artykułu protokołu końcowego konferencji londyńskiej i stanowią część należnej od Niemiec na zasadzie raportu rzeczoznawców rocznej raty.

#### PROTEST FRANCUSKI PRZECIWKO ENUNCJACJOM MARKSA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 31 sierpnia.

Ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza następujący komunikat: Rząd francuski nie otrzymał dotąd w drodze urzędowej żadnej wiadomości w oświadczeniu kancлера Marksa w sprawie odpowiedzialności za wybuch wojny. Jednakże obecnie rząd protestuje energicznie przeciwko tezie niemieckiej, sprzecznej nie tylko z rzeczywistymi faktami ale z formalnym stwierdzeniem tej sprawy w traktacie wersalskim.

Opinia publiczna całego świata mówi dalej komunikat wie, że przed 10 laty Niemcy zatakowały brutalnie bohaterki kraj którego neutralność winny były szanować Francja wycofaniem z własnej woli swego wojska o 10 kilometrów od granicy dała dowód swej pokojowości. Zaprzeczając tym faktom znaczy to oddać złą przysługę sprawie pokoju.

#### DUCA O ODSZKODOWANIACH NIEMIECKICH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Białogród, 31 sierpnia.

W wywiadzie dziennikarskim oświadczył rumuński minister spraw zagranicznych Duca, że na ostatniej konferencji małej ententy nie poruszano sprawy odszkodowań.

Sądziwszy, mówił dalej minister, że sprawa ta powinna być zbadana na dwóch konferencjach, z których jedna poświęcona byłaby kwestii podziału odszkodowań, otrzymanych od Niemiec, druga zaś uregulowanie długów.

Minister Harinkowicz w towarzystwie ministra Duca odjechali w piątek wieczorem do Genewy.

#### WYBORY DODATKOWE DO SENATU FRANCUSKIEGO.

Polska Agencja Telegraficzna.

Gard, 31 sierpnia.

W wyborach dodatkowych do senatu na miejsce prezydenta republiki Doumergue'a wybrany został radykalny, socjalista Meleau.

#### GROŹNA SYTUACJA FINANSOWA GDANSKA.

Gdańsk, 31 sierpnia.

Agencja Wschodnia.

„Danziger Zeitung” zajmuje się w artykule wstępnym gospodarką finansową senatu. Nawiązując do sprawozdania senatora Volkmana, i bilansu I kwartału, autor stwierdza, że sprawozdanie to jest tylko potwierdzeniem katastrofy oraz kryzysu gospodarczego, który datuje się już

od szeregu miesięcy. Co prawda w kwartał pierwszym udało się jeszcze uzyskać przewyżkę dochodów nad rozchodami, ale czy uda się to i nadal należy wątpić, tymbardziej, że sam senator Volkman stwierdził, że podatki nie zawsze tak wpływają, jakby tego należało oczekiwać.



# Czy Polska jest na urlopie.

Codzień ukazują się w prasie słotecznej szereg artykułów na tematy bardzo sensacyjno-aktualne: napad na Stobles, militarystyka kresów wschodnich, przyłapanie szpiega bolszewickiego, mobilizacja wojsk sowieckich i t. p., co w obecnym sezonie ogórkowym stanowi clou dziennikarskiej roboty.

O tem, że tam gdzie odbyła się konferencja międzynarodowa, że wszystkie niemal parlamenty wielkich mocarstw obradują nad sprawami pierwszorzędnej wagi, że dzieje się coś, co zadecyduje o najbliższej przyszłości Europy — o tem wszystkim opinia publiczna dowiaduje się z krótkich mglistych nic nie mówiących depesz Pata, czy innej agencji.

Wprawdzie ma się wrażenie, że rząd nie jest dostatecznie poinformowany o przebiegu i rezultatach konferencji londyńskiej, a przynajmniej nie przejmując się tem zbyt: czas wakacyjny, urlop! — Nie zaprosili nas do Londynu, to nie! Pal ich szesć!

Tymczasem jednak zanosi się na to, że zastaniemy po powrocie z wywczasów całkiem inne stosunki w Europie, ministrowie której w skwarne dni lipcowe i sierpniowe nie zaznali ani chwili wypoczynku.

Jest to może naruszeniem ustawy o urlopach, obowiązujących chyba i ministrów, ale stało się.

Opinia publiczna w Polsce jest zresztą bardzo konserwatywna i gdy się ją raz nakręci na jedną nutę, wypiewuje tę samą melodię — niczem katarzyniarze z „Ptaka Niebieskiego” — automatycznie biado, mdło, liniwie, ale zawsze, ciągle to samo — co do joty!

Prasa lewicowa — od „Kurjera Porannego” do „Robotnika” — udaje, że walczy z bolszewizmem, maskując tym straszliwym swą odwieczną, tradycją, zaśniętą „orientację” antyrosyjską.

Ustawicznie podnoszone są alarmy i wrzaski wojenne, każdy incydent nadgraniczny rozdmuchuje się do rozmiarów wielkiego konfliktu, który — o! o! tylko patrzeć! — spowoduje nową wojnę!

Stwierdza więc zupełnie „Rzeczpospolita” twierdząc, że „koncentracja wojsk „litewskich”, „sowieckich”, „bułgarskich” i t. d. odbywają się — oczywiście na łamach tej prasy — niemal co tydzień!”

Chodzi o to, by temi prymitywnymi środkami, które już dawno zostały przez prasę europejską zarzucone, jako nazbyt natwne i brutalne, robić swoją politykę, która w gruncie rzeczy, w rzeczywistości i ostateczności nie dąży nawet do wojny — te, broń Boże! — lecz do uzyskania pewnych koncepcji... personalnych, do obsadzenia kilku wysokich stanowisk „swolm” ludźmi...

Aż tak daleko sięga zmyśl polityczny naszych patentowych państwowców — dokłamańców!

Jakże tu nie podkreślić zdania, wypowiedzianego wprawdzie na łamach „Rzeczpospolitej”, ale może tym bardziej zasługującego na uwagę.

Nas zresztą mniej obchodzi, kto mówi, lecz przede wszystkim, co jest powiedziane. Z tego też powodu dalecy jesteśmy od przyznawania słuszności zawsze i w każdej sprawie tylko tej, która u nas, w Polsce, bynajmniej nie reprezentuje jakiejś jednolitej opinii pewnego odłamu społecznego, lub jego interesów nawet.

Oto co pisze pan Marjan Grzegorz (Rzeczpospolita nr. 237) w artykule niezwykle trafnie zatytułowanym: „A gdzie Polska”.

„Dla Polski, gdzie Dąbrowski nie uleciał planu odbudowy gospodarczej i która leżąc w ruinach, nie ma siły do tego, co jest jej potrzebne, aby się dostać do zamarzniętego leżakowania w rękach kapitałów, od których

nadmiaru pekają amerykańskie kasy. W Polsce ogólny zastój, bo ogólny brak kredytu. Kiedy go zorganizować u siebie potrafimy, niewiadomo. Ale to wiadomo, że Niemcy już na najlepszej są do tego drodze, że w związku z tem ogromnie już wzrasta znaczenie ich konkurencyjności na światowym rynku handlowym i że ekspansja ta, oddawna mobilizowana, gotowa jest w najbliższej przyszłości rzucić się na zewnątrz granic niemieckich z takim samym rozpedem, jak przed dziesięciu laty armie niemieckie, prące na Paryż”

Tak wygląda nasz sąsiad zachodni, który tym razem obrał inną, bardziej skuteczną broń, przed którą nie ochroni nas, niestety, ani maska gazowa, ani pułki uzbrojone od stóp do głów. A na Wschodzie?

Również wiadomo, pisze pan Grzegorz, że

„ze stosunki handlowe z sowietami coraz bardziej się ożywiają i będą mu służyły ożywiać. Niech się nikt nie ludzi wieściami o opozycji londyńskiej City. Mając do wyboru: czy

oddać Rosję na wyłączną eksploatację Niemiec, czy stanąć do konkurencji i wyzyskiwać koniunkturę. Za chód nie będzie się mógł wahać zbyt długo.

Przypominamy sobie, z jakim triumfem praca lewicowa przywitała wiadomość o zerwaniu konferencji angielsko-sowieckiej. „Robotnik” widział w tem nawet dowód roztropności i mądrości politycznej „towarzyszy” angielskich, którzy nie dali się złapać na wędkę bolszewicką.

A gdy nazajutrz przyszła wiadomość o podpisaniu traktatu, zlekceważono ten wypadek i przemilczano.

A jednak Polska, która ma najbliższą suchą granicę z Rosją, która nie umiała wyzyskać politycznie i gospodarczo tego atutu, ani dla własnych celów bezpośrednich, przez wyzyskanie jednego, korzystnego i naturalnego rynku zbytu, ani pośrednio, jako teren chociażby tylko tranzytowy, w rachubach układających się obecnie z Rosją państw nie jest po prostu brana pod uwagę.

Zdarzyć się wobec tego może, że Rosja sowiecka układać się będzie w sprawie tranzytu przez Polskę nie z nami, lecz... z naszymi zachodnimi „sprzymierzeńcami”.

Zjawisko to znane jest w strategii, jako t. zw. oskrzydlenie przeciwnika.

Francja, która rozpocznie niebawem układy z Rosją, okaże się może w roli takiego skrzydła, który wybił nam z rąk ten nasz jedyny atut tranzytowy w stosunku do sowietów.

A co wówczas?

Czy my mamy swój własny program gospodarczy i polityczny?

P. Grzegorz uważa, że nie.

„Spoczywa jeszcze ciągle na laurach swojej nowej waluty i nic nie słysząc ani o jakimś wielkim programie gospodarczym zorganizowania Polski ani o konkretnych krokach ku temu. Możliwości są ogromne, ale w Polsce bywają długie urlopy i bywają ogromne pensje dygnitarzy, a brak ekonomistów o szerokim horyzoncie. A wszak Stinnes oświadczył na krótko przed śmiercią, że z chwilą wkroczenia kapitału amerykańskiego do Niemiec rozpocznie się także jego przyływ do całej Europy. Czy Polska ma się znaleźć poza nawiasem Europy?

Niestety, my dotąd poprzestajemy tylko na interesowaniu się planem Davesa i nową sytuacją w Europie z punktu widzenia sensacyjnego, dziennikarskiego i politycznego. Do brym kupcami nie byliśmy nigdy”.

Tak p. Grzegorz ma rację: dobry mi kupcami nie byliśmy nigdy!

A w dzisiejszych czasach być dobrym politykiem znaczy — być wyrefinowanym, rzutkim, szybko orientującym się i układnym kupcem, człowiekiem, który nigdy nie operuje pięścią (błąd Niemiec przedwojennych) i nie spala za sobą mostów (zaleta Niemiec dzisiejszych), który uzależnia od siebie innych i jest wszystkim potrzebnym...

Zresztą, recepty, na to niema.

Receptę na wszystko mają tylko nasi katarzyniarze polityczni, którzy wciąż nudnie wygrywają tę starą przedwojenną melodię „orientacyjną” — tak, jakgdyby nie na świecie bez nich się dziać nie mogło.

I nie dostrzegają oni weale, że właśnie w tej chwili w Londynie, Paryżu i Berlinie waga się losy Europy, ustalane są nowe stosunki wasjemane, tworzone są nowe koncepcje — poza nami, ponad nami i, kto wie, czy nie przeciwko nam!

Ale... teraz my czasu na to nie mamy: sezon wywczasowy! i dlatego, na zapytanie p. Grzegorza:

— A gdzie Polska? — odpowiadamy: — Sama, Rosja, Polska sama — na urlopie!

Na urlopie!.. A. Sz.

## U progu nowego sezonu koncertowego. Rozmowa z członkiem zarządu Ł. O. F.

Zbytecznem jest dowodzić, jak bardzo wszystkim, którzy o dobro kulturalne naszego miasta dbają, sprawy związane z Łódzką Orkiestrą Filharmoniczną leżą na sercu.

To też, chcąc się dokładnie poinformować, jak się przyszy sezon koncertowy zapowiada, udaliśmy się do członka zarządu Ł. O. F., który przedstawił nam następujące dane, dotyczące koncertów filharmonicznych w nadchodzącym sezonie.

Przedewszystkiem sam zespół. Liczne jego braki, które niestety zbyt często dają się odczuć w ubiegłym sezonie, muszą być usunięte. W tym celu zamierza się sprowadzić z Wiednia około 10 muzyków (w tym i harfę), ożebym w ten sposób stworzyć zdrowe podstawy pod zespół i uczynić go zdolnym do odtwarzania najtrudniejszych dzieł, zwłaszcza współczesnych kompozytorów.

Co do dyrygenta, to poprzestać się zamierza na gościnnych występach wybitnych sił kapelmistrzowskich. Będzie więc przedewszystkiem Abendroth a dalej Berdiajew, Szulc, Manzer, Tittel i Hoeselin. Pertraktacje toczą się prócz tego z dyrygentami tej miary, co Fr. Busch, Wein-gartner i Furtwaengler. Z polskich dyrygentów zapewniony jest udział Młynarskiego, Dołyckiego, Rodzińskiego, Górzyskiego i innych.

Z wybitnych solistów wynotowaliśmy pianistów Backhausa, Petriego, Eisenbergera, Giesekinga, Edw. Erdmanna, Aleks. Borowskiego, Turczyńskiego, Melcera, Godowskiego i Artura Rubinsteina; skrzypków Karola Flesca, Telmannyego, Zygma. Feuermanna, Edith Voigtlaender, Bruno Waltera, Kathleen Parlow i Eddy

Brown; wiolonczelistów Gerardi'ego, Feuermanna, młodocianą sławę Judytę Bokor i Földessy'ego. Śpiewaków natomiast zamierza się zużytkować przedewszystkiem w oartorjach, z których wystawienie „Requiem” Verdiego będzie najpilniejszą troską orkiestry.

Koncerty odbywać się będą we wtorki. Wyjątkowo koncert pierwszy symfoniczny, inauguracyjny, odbędzie się w niedzielę 6 października. Prócz tego, każdej niedzieli dawane będą poranki ludowe, o charakterze dydaktycznym, których programy obejmować będą w sposób cykliczny twórczość poszczególnych narodów czy kompozytorów. Poprzedza nie będą te koncerty ludowe prelekcjami wybitnych teoretyków i pedagogów muzycznych.

Z kolei przechodzimy do omawiania sprawy najistotniejszej dla bytu Ł. O. F. mianowicie sprawy bytu materialnego orkiestry. Duże nadzieje pokłada rozmówca nasz w memorjale, jaki złożony został magistratowi. Lecz jest rzeczą oczywistą iż całego deficytu magistrat pokryć nie może. To też niezbędna jest pomoc całego społeczeństwa łódzkiego, któremu przecież najbardziej na tem zależeć powinno, by Łódź swą orkiestrą nadal zachowała.

Łodzianie, którzy dotąd tyle sympatii orkiestrze wykazywali, powinni i teraz zamierzenia jej wspomóc. W niemałym stopniu przyczynia się do tego przez zakupywanie biletów loterii Ł. O. F.

Jeśli, jak to żywią nadzieje organizatorzy, przyszłowiowa ofiarność nasza nie zawiedzie i tym razem, byt orkiestry choćby na część sezonu przyszłego będzie zapewniony,

L. P.

## Zbiory tegoroczne są o 30 proc. mniejsze od zeszłorocznych. Największy nieurodzaj dotknął Małopolskę.

Warszawa, 31 sierpnia.

Minister rolnictwa stwierdził, że przy puszczeniu jakoby tegoroczny zbiór żyta miał przynieść 20 proc. mniej ziarna, zbior pszenicy 14 proc. mniej, jęczmienia 13 proc., owsa 12 proc. mniej niż w roku ubiegłym, były zbyt optymistyczne. — Zbiory tegoroczne dadzą zapewne naogół 30 proc. mniej zbóż chlebowych niż w zeszłym roku, a 1,640.000 ton mniej niż przed wojną. Największy nieurodzaj uwi-

docznia się w województwach małopolskich, następnie na Pomorzu. Na pozostałym obszarze państwa zbiory będą mniej niż średnie.

Ministerjum kolej udzieliło 50 proc. ulgi taryfowej przy przewozie nasion siewnych powiatom Pomorza, a 25 proc. Małopolsce. Rząd wprowadził cła wywozowe na żyto, buraki cukrowe, paszę i konie.

## Ameryka północna zasiewa żyto polskie. Wschodzi w doskonałej odmianie i dojrzewa w 70 dniach

Rolniczy instytut doświadczalny w Nowym Jorku zrobił odkrycie, iż polskie żyto przywiezione z gór Karpackich, nadaje się wybornie do uprawy w północnych okolicach Stanów Zjednoczonych i Kanady. Polskie żyto na gruncie amerykańskim przekształca się w odrębną odmianę o bardzo niskiej słomie, lecz dużych kłosach. Ma zaś tę zaletę, iż na pełne rozwinięcie się i dojrzewanie potrzebuje zaledwie 70 dni.

Ponieważ w północnych częściach Ameryki tak długo mniej więcej trwa okres letni, przeto można tam z korzyścią siać polskie zboże.

Rolnicy amerykańscy dali już zlecenie zakupu większych partii „górskiego zboża” z Polski, celem rozszerzenia plan-

tacji w zimnych, górskich okolicach Stanów Zjednoczonych.

Ziarno polskie, oprócz tej ważnej zalety, iż rozwija się w ciągu 70 dni, odznacza się wielką zawartością maki i nie ustępuje w dobroci najwyższemu gatunkom amerykańskim.

DR.  
**Ludwik FALK**  
POWRÓCIŁ

Nowot 7, tel. 22-97.



# Wiadomości bieżące.

WRZESIEŃ

1

PONIEDZIAŁEK

Dziś: Bł. Bronisław  
Jutro: Bronisław  
Wschód słońca o g. 3.55  
Zachód o g. 7.26  
Wsch. księżycy o g. 4.40 pp.  
Zachód o g. 7.39 pp.  
Długość dnia 15.31  
Ubyło dnia g. 1.25

## OSOBISTE.

Naczelnik Urzędu okręgowego policji politycznej p. Anatoliusz Niedzielski otrzymał srebrny krzyż zasługi.

## EGZAMINY WSTĘPNE DO SZKÓŁ ŚREDNICH.

Mimo rozpoczęcia się okresu egzaminów do klas niższych szkół średnich, daje się zauważyć w tym roku zmniejszony napływ kandydatów w porównaniu z latami ubiegłymi. Tłomaczy się to wysokością wpisów, na które nie każdy może się zdobyć. (aw).

## GŁODÓWKA W WIEZIENIU PRZY UL. TARGOWEJ.

W więzieniu przy ulicy Targowej wybuchła głodówka w oddziale politycznych.

Przyczyna głodówki — nieuwzględnienie żądań więźniów przez władze.

## CZYTELNIA ROBOTNICZA P. P. S.

Każdy objaw pracy nad szerzeniem oświaty i umożliwianie korzystania masom robotniczym z niedostępnych dla nich z tytułu drożyzny drukowanego słowa spotkać się musi z pełnym uznaniem.

W ostatnich dniach otwarta została w lokalu klubu P. P. S. przy Piotrkowskiej nr. 83, czytelnia pism codziennych, oraz tygodników.

Z czytelnia otwartej codziennie od godziny 5-ej do pół do ósmej wieczorem korzystać mogą członkowie partii bezpłatnie. p.

**Poświęcenie spółdzielni.** W najbliższych dniach odbędzie się uroczyste poświęcenie Spółdzielni urzędników cywilnych i podoficerów zawodowych D. O. K. Spółdzielnia mieści się w gmachu D. O. K. Poświęcenia dokona ks. kapelan Olesński w obecności dowódcy D. O. K., członków Spółdzielni i przedstawicieli społeczeństwa. (l).

## Sprawy robotnicze.

### ZATARG W FABRYCE DOBRANICKIEGO.

Właściciel fabryki przy ul. Cegielnianej nr. 89 p. Dobranicki, wydał przy uruchomieniu fabryki 8 robotników nie wypłacając im za okres dwutygodniowego wypowiedzenia.

Robotnicy ci skierowali sprawę do inspektora pracy 16 obwodu, który w czwartek b. tygodnia zwołuje konferencję przy udziale przedstawicieli związku „Praca”. p.

### ROBOTNICZY PRZECIWKO REDUKCJI

W tkalni i farbiarni Juliusza Kindermanna przy ul. Łąkowej nr. 23 zatrudnionych jest około 420 robotników, którzy pracując w okresie obecnej stagnacji przez dwa lub trzy dni w tygodniu podzieliли się pracą w ten sposób, by nie do puścić do redukcji kolegów swych zatrudnionych częściowo wszystkich i umożliwić im przetrwanie ciężkich chwil. p.



„PTAK NIEBIESKI”.

Delikatne przedstawienie teatru „Ptak Niebieski” składać się będzie z kilkunastu najlepszych rzeczy nawiązujących do repertuaru tego doskonałego zespołu, a więc podziwiać będziemy między innymi piękny obraz „Burtaey”, tragiczną komedię „Katarynka”, charakterystyczne „Czasy szczytów”, pełny dramatyczny „Dobrość swego czasu” i „Piosenki katechizmowe” w wykonaniu artystów teatru „Ptak Niebieski”.

## Savoy i Grand Hotel likwidują się.

Dowiadujemy się z dobrze poinformowanych źródeł, że właściciele „Savoy-u” i „Grand Hotelu” postanowili zlikwidować wspomniane wyżej przedsiębiorstwa. Postanowienie to tłomaczy się stagnacją i ma być wprowadzone w czyn już w najbliższej przyszłości. (l).

## Prawo i życie.

### Historja o Piecyku i felczerze

P. Piecyk, będąc wyznawcą maksymy „Hinunem kosztów, maksimum zysku” otworzył handel hurtowy maki, niemając ani pozwolenia, na prowadzenie interesu, nie wykupuje patentu.

W czasie przeprowadzania swych transakcji podczas sprzedaży 6-ciu worków maki został przez policję przyłapany.

Za pomysłem handlowcem ujął się jego klient felczer, który słownie zaprotestował przeciwko „terrorowi” w stosunku do sprzedawców artykułów

pierwszej potrzeby i zwracając się do zabranej licznie gawiedzi ulicznej odezwał się: „Ludzie, co policja ma do tych, którzy handlują, z takimi panami w łeb i do Kasy chorych”.

A kiedy policjant buntowniczego felczera aresztował i starał się go zaprowadzić do komisariatu, ten nawoływał tłumy, by nie pozwolili go odprowadzić.

Sąd okręgowy po rozpatrzeniu zajścia — jako druga instancja, wyrok 1-oj instancji zatwierdził, dodając ze swej strony zwrot kosztów i opłat sądowych. p.

## Wiadomości sportowe.

### Węgry — Polska (4:0).

Budapeszt, 31 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Zawody międzypaństwowe w piłkę nożną między Polską i Węgrami zakończyły się wynikiem 4 do 0 na korzyść Węgier (3 do 0).

### ZAWODY O MISTRZOSTWO KL. C.

Concordia Pogoń 4:2 (1:2).

Niejednokrotnie już wyrażano się z uznaniem o łódzkiej klasie C. I słusznie. Wczorajsze zawody finałowe Pogoni z Concordią dowiodły raz jeszcze, że i zawody niższych klas przysparzają widzowi wiele emocji. Przeciwnikiem Concordji był mistrz 3-ej grupy Pogoń.

Zawody prowadzone były w niezwykle szybkim tempie. Już w 13 i 15 min. zyskuje Pogoń 2 bramki.

Dotąd Concordia, która gra przeciw miastowi ma stałą przewagę, lecz hyperkombinacja środkowej trójki ataku uniemożliwia jej uzyskanie bramki.

Dopiero w 30 min. naciśkana obrona Pogoni strzela sobie „samobójczą” bramkę. Kilka ataków Concordji oraz pojedyncze wypadki Pogoni, unicestwiają obrony obu drużyn.

Po przerwie gra toczy się na jedną bramkę.

Zato czołni gniją stale i tylko dzięki niezwykle ofiarnej grze niemal całej drużyny Pogoni, która skupiła się pod bramką nie może nic zdobyć.

Nadto cały szereg strzałów unicestwiają doskonały bramkarz Pogoni.

Wreszcie zyskuje Concordia karny, który Magdziarek zamienia pewnie w bramkę strzałem w prawy róg. Jeden z wypadków Pogoni kończy się kontuzją prawego łącznika, który głową uderza w słupki.

W 44 minucie, Palacz wysuwa Kunigowi, ten „objeżdża” przez przeciwników i wśród burzy oklasków zdobywa trzecią bramkę dla Concordji.

W 2 min. później (gra przedłużona o 3 minuty z powodu odliczenia przez sędziego czasu). Rakocz centruje i Kunig poraz drugi usadawia piłkę w siatce.

Wśród frenetycznych oklasków kończy p. Kowalczyk zawody.

Wyróżnili się z Pogoni Rudolf (bramkarz) oraz obaj skrzydła. W Concordji popisał się Palacz, Kunig i Magdziarek. Sędziował p. Kowalczyk bardzo sprawnie i energicznie, popełniając zaledwie kilka błędów.

28 P. S.K. — 37 P.P. KUTNO 9:2 (6:1).

Pierwsze zawody o mistrzostwo armii D.O.K. 4. zakończyły się zasłużonym zwycięstwem 28 p.

Miejscowi zasileni kilkoma graczami klubów miejscowych, grali sprawnie a przez cały czas gry uwidaczniała się ich przewaga.

Drużyna 37 p.p. ma b. słaby skład. Bramki dla 28 p. zyskali Podlaski 4, Walkowski 3, Gosławski i Segal po 1.

37 p.p. jedyną bramkę zyskuje z rzutu karnego druga zaś „samobójczą” strzelił Strycharski.

Sędziował p. Kowalski Ant.

P.T.C. — SOKÓŁ (Pab.) 5:0.

### G.M.S. — HAKOAH 1:0 (1:0).

Powyższe drużyny rozegrały na rzecz najbardziej potrzebnych zawodów w piłkę nożną w sobotę na boisku ŁKS. G.M.S. występuje bez Podlaskiego, Hakoah bez Edelbauma i Segala. Już w pierwszej minucie bramkarz Hakoah puszcza piłkę między nogami. Od tej chwili panem sytuacji jest stale G.M.S., który przeprowadza cały szereg dobrze opracowanych akcji, lecz brak strzałów uniemożliwia zdobycie dalszej bramki.

Zdekompletowany atak białoniebieskich zdobywa się jedynie na wypad, unicestwiane w świetny sposób przez Behma z G.M.S. W drugiej połowie gra się nieco — wyrównuje. Cały szereg strzałów wygarnia doskonale usposobiony bramkarz Hakoahu. Na kilka minut przed końcem zawodów ma Hakoah kilka świetnych pozycji, lecz kompletny brak strzelców uniemożliwia wyrównanie.

Tuż przed końcem zachodzi incydent między graczami obu drużyn, złagodzony przez doskonale w tym dniu sędziującego p. Krachulca.

### ZANDARMERJA — HAKOAH 2:0.

Gra przerwana w drugiej połowie z powodu ulew. Hakoah z kilkoma rezerwowymi. Gra na jedną bramkę. Wzmocniona Zandarmerja demonstruje bardzo ładną grę, zdobywając 2 bramki przez Myszkowskiego i Kwaśniewskiego, Sędziował p. Salomonowicz.

### Cracovia — B.B.S.V. 2:2 (1:0).

Polska Agencja Telegraficzna.

Bielsko, 31 sierpnia.

Zawody w piłkę nożną pomiędzy „Cracovią” a „B.B.S.V.” o mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego zakończyły się rezultatem 2 do 2 (1 do 0).

### Victoria Żółkow — Warta 3:0 (0:0).

Polska Agencja Telegraficzna.

Poznań, 31 sierpnia.

Rewanżowe zawody w piłkę nożną pomiędzy poznańską „Wartą” a czeskim klubem „Wiktorja Żółkow” zakończyły się rezultatem 3 do 0 (0:0) na korzyść „Victorji Żółkow”.

### Czecho-Słowacja — Rumunia 4:1 (2:0).

Polska Agencja Telegraficzna.

Praga, 31 sierpnia.

Międzypaństwowe zawody pomiędzy drużyną czecho-słowacką i rumuńską zakończyły się zwycięstwem Czechów 4 do 1 (2 do 0).

## Kronika policyjna.

### POŻAR W BROWARZE KAJLICH.

Onegdaj o 1-ej po poł. w browarze Kajlich przy ul. Orlej podpalony został przez głuchoniemego chłopca, niewiedomego nazwiska, wóz ze słomą, własność Józefa Okrapki ze wsi Rychlenia, gm. Widzew.

II i IV oddziały straży ogniowej ogień umiejscowiły.

### BALKONY SIĘ WALĄ.

Wczoraj o 5.30 przy ul. Sienkiewicza nr. 56 z balkonu 1-go piętra z powodu obłamania się poręczy spadł Adolf Kuro otrzymawszy obrażenia ciała.

Zawezwany lekarz pogotowia udzielił poszkodowanemu pomocy, skłotał wazy ciężkie uszkodzenie.

### OSZUSTWO.

Josek Szklarz, Ogrodowa nr. 20, zameldował policji, iż mieszkaniowiec Skiernewiec Zelik Wurcel i Sz. Frydman, Sosnowa nr. 13 zapomocą sfałszowania wklepił okradli go na 232 złote.

Dochodzenie prowadzi urząd śledczy.

### NA KAMIENNEJ NAPADAJĄ.

Przy ul. Kamiennej nr. 2 został napadnięty przez 4 opryszków Józef Juszcak.

J. otrzymał uderzenie łomem w głowę. Jednego z nich Władysława Kopek poznał poszkodowany.

Przy ul. Kamiennej nr. 14 został napadnięty i dotkliwie pobity przez Antoniego Chmielewskiego, jego matka Marjanę, Władysława Felisiak, Klemens Zawadzki, Plac Wolności nr. 3.

### POBICIE.

Na szosie Konstantynowskiej 18 pobita została 28-letnia krawcowa Marja Wojtkiewicz, otrzymawszy ranę ciętą w okolicy guza czołowego.

Lekarz pogotowia udzielił poszkodowanej pomocy na stacji.

### BÓJKI.

Na korytarzu domu nr. 14 przy ulicy Warywskiego pomiędzy lokatorami wywiązała bójka podczas której 35 letni robotnik Władysław Błaszczak, robotnik Józef Dzielecki, otrzymali rany głowy.

Lekarz pogotowia opatrzył rannych.

### TEN, KTÓREGO BIJA PO TWARZY.

Spisano protokół na Jakóba Filera, Cegielniana 5 za zaczepienie na ul. Towarowej Jana Duchowicza i uderzenie go kilka razy w twarz, czym wywołał zbiegowisko i zakłócił spokój publiczny.

### FALSZYWA 50 GROSZÓWKA.

Zatrzymano w tramwaju Icka Hersza Leszczyńskiego przy placeniu za bilet fałszywą monetą 50 gr.

### NIESNASKI RODZINNE.

Wczoraj o 10-ej przed południem w mieszkaniu własnym przy ulicy Ogrodowej nr. 28, w celu samobójczym napila się jodyny 27-letnia robotnica Apolonja Pawlak.

Przyczyna rozpaczliwego kroku niesnaski rodzinne.

Dr. med.

**Z. Aronson**

powrócił.

## TEATR MIEJSKI

— CEGIELNIANA № 63. —

Dziś pierwszy występ  
— słynnego rosyjskiego teatru artystycznego —

## PTAK NIEBIESKI (Siniaja Ptica)

pod dyr. J. JUŻNEGO w programie m. in.: Burtaey, Katarynka, Rosyjska zabawka, Marzenia Kłeta, Piosenka białego, Dobrość swego czasu, Kłosa emyana od godz. 11—2 i od 5—9 wiecz.



CASINO

Dziś po raz ostatni

CASINO

PIĘKNY RUDOLF VALENTINO

W 6 AKTOWYM  
DRAMACIE

# „PRZYGODY HR. LAREDO” ORAZ „LAMPA ALADYNA”

pikantna farsa amerykańska  
w 2 aktach.

Nad program: Świeży Dziennik Gaumonta. CENY BILETÓW DO GO Z. 6-ej ZNIŻONE.

Dla młodzieży dozwolone.

Dla młodzieży dozwolone.

## SZKOŁA TANCA W. Lipińskiego

Lekcje prywatne już się rozpoczęły  
Zapisy do grup: EWANGIELICKA Nr. 17  
front 3 piętro. 613-3

## POWOZ NOWY

na gumach na parę lub jednego  
konia okazjnie tanio do sprzedania  
Piotrkowska 242, portjer wskaże.

## SZKOŁA FREBLOWSKA Weigelta

ul. Nawrot 12  
przyjmuje dzieci od lat 4.

Dr. med.

## Wł. Polakowski

ginekolog-akuszer  
mieszka obecnie przy ul.  
Piotrkowskiej 113.  
przyjm. od 5-6.  
tel. 27-10.

## POKÓJ

— w Łodzi —  
zamienięna pokój w Warszawie.  
Oferty sub. „P. 11”.

## W POZNANIU

mam lokal w Centrum miasta, przy-  
muje. Przedstawicielstwo lub  
Spółkę branża obojętna. Łask.  
oferty upr. się pod:  
„Poznań 11730” do Tow. Akc. „Rekla-  
ma Polska w Poznaniu” — Aleje Mar-  
cinkowskiego 6.

## Sala 169 mtr. kwadr.

o 8 dużych oknach frontowych w cen-  
trum miasta oświetlenie elektr. siła,  
centralne ogrzewanie jest od 1 stycznia  
1925 r. do wynajęcia.  
Adres w redakcji tego pisma.

Helenów—Letni Salon Łodzi

## WIELKA PREMJA

DLA CZYTELNIKÓW  
„REPUBLIKI” i „EXPRESSU WIECZORNEGO”

KUPON ULGOWY

DO DYREKCJI „HELENOWA”

w miejscu.

Okaziciel niniejszego kuponu, jako czytelnik „Republiki” i „Expressu”  
korzysta z umówionej zniżki 50 proc. od cen wejścia z wyjątkiem niedziel  
i czwartków.Kupon niniejszy ważny jest tylko w dniu dzisiejszym. Okaziciel jego  
płaci za bilet tylko 75 gr.

Z poważaniem

Admin. „Republiki” i „Expressu”

Łódź, dnia 1 września 1924 r.

## 8-klasowe Gimnazjum Realne Żeńskie

E. KRYGIEROWEJ (dawniej  
Siennickiej)  
w Łodzi, ul. Piotrkowska 157

obecnie pod całkowitym

Zarządem Grona Nauczycielskiego

Dyrektor Dr. M. Odrzywolski.

W programie szkoły łacina—nadobowiązkowo.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas 1 i 2 września.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja w godz. 9—1.

Poszukuję

## pokoju

z kuchnią w centrum miasta.

Cena od umowy. Oferty sub.  
„Lep”. 816-3

## Ładnie i prędko

uczy pisać kaligraf

L. BERMAN

oraz poprawia wszelkie brzydkie charak-  
tery pisma w ciągu 15 lekcji.

Konstantynowska 7. 320

Doktor  
J. SOŁOWIEJCZYKSpecjalista chorób skórnych  
i wenerycznych

## powrócił.

Ulica Pańska 4 (przy rogu Kon-  
stantynowskiej) od 8 rano do 1-ej i od  
8 do 9 wiecz.

## Obiady gospodarcze

po 2 złote na świeżym maśle z  
czterech dań, wydaje się w cen-  
trum miasta w prywatnym domu.  
Łaskawe oferty do red. niniejsze-  
go pisma pod „T.T.” 6124-1Dentystka  
A. Drejsenstok  
Piotrkowska 89  
powróciła.KOSZULE  
w wielkim wy-  
borze koinierzy-  
ki, krawaty,  
skarpetki jak  
również wszel-  
kie artykuły  
mody męskiej  
poleca  
K. Petersilgo.  
Piotrkowska 93.

## Zgubiono

brożkę z brylantami na ul. Główną  
do Wodnego Rynku.  
Znalazca zechce ta-  
kową oddać za wy-  
sokim wynagrodze-  
niem: Główna 2.  
mieszkania 2.  
105-3

## Manicure

Była pracownica  
firmy A. Sznajder.  
Piotrkowska 184  
m. 8, ofic. 1 piętro  
od 11-2 i od 4-7  
092-2

Zważcie różnice

pomiędzy żełwkami skózanymi a pode-  
szwami i obcasami kauczukowymi! Palma  
Dłuższa trwałość i większa wytrzymałość obuwia,  
elastyczny, przyjemny chód oraz twardość sta-  
nowią ich zalety wobec żełwek skórzanych!  
Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków,  
Grodzka 60.

25% NIŻEJ CEN FABRYCZNYCH

Krajową KOSMETYKĘ  
i PERFUMY nabyć można  
W PERFUMERJI

„CZAR”

— ul. PIOTRKOWSKA Nr 145 —

na składzie wykwintny wybór kosmety-  
ków i perfum zagranicznych. 644-5

## Ogłoszenia drobne

### Kupno i sprzed

sprzedam 3 maszy-  
ny pończoszące  
(saneczkowe), wia-  
domość. Katna 17.  
Nietol. 87-3

### Psy wilki dwumie-

sielne miesięczne czy-  
stey rasy do sprze-  
dania. Wład. u do-  
zorcy Piotrkowska  
Nr 121. 096-2

### Okazał! Do sprze-

dania sypialnia,  
kredens oraz stół i  
krzesła wyścieane  
po cenach przystęp-  
nych w warsztacie  
stolarsko-tapicer-  
skim, Zielona 39.  
098-3

### Weble na raty wy-

mraz ostatniej mo-  
dy gwarancja 5-let-  
nia odświeżanie  
wszelkie zamiany.  
Zakład stolarski —  
Lubelska 6 przy  
Napiórkowskiego.

### potrzebna kasjerka,

Piotrkowska 103  
m. 2. 6126

### Posady.

Dobra krawcowa po-  
szukuje pracy.  
Wykonuje wszelkie  
roboty. Zgłoszenia  
pod adr. ul. Naru-  
towicza 32, sklep  
materiałów piśmien-  
nych. 5885-3

### Ogrodnik z prakty-

ką krajową i za-  
graniczną poszukuje  
odpowiedniej posa-  
dy. Specjalność: wa-  
rzywnictwo, prowa-  
dzenie szkolek o-  
wocowych i ozdo-  
bnych. Oferty K. B.  
do Republiki 6075

### potrzebna panienka

i dziewczyna do  
cukierni Cegieliń-  
na 33. 6154

### 100-złoty nagro-

dy za odstą-  
pienie posady szo-  
lera na osobowej  
maszynie. zgłosze-  
nia syb. „Zawodo-  
wy”. 581

### potrzebna kasjerka,

Piotrkowska 103  
m. 2. 6126

### znana nauczycielka

z hufu ręcznego i  
maszynowego. Ma-  
ria Kaplan-Kop-  
wórcia i przyjmuje  
zamów. 6 Sierpnia  
(Benedykta) Nr 10  
m. 34. 5946

### Nauka i wychow

student uniwersy-  
tetu Jagielloń-  
skiego, doświadczo-  
ny korepetytor, u-  
dziela lekcji, Gdań-  
ska 35 m. 7.

### nauczyciel języka

angielskiego po-  
szukuje pokoju przy  
rodzinie. Wiadom.  
Red. „Republiki”  
dla J. J. 6144-3

### Zagubione dokumenty:

Alfred Samajda zgu-  
bił zaświadczenie  
wojskowe wydane  
w P. K. U. Łódź  
zaświadczenia i bi-  
let kupna konia.  
079-3

### Winda Kempłńska

zgubiła patent  
galanteryjny wyd.  
w Łodzi. 986-3Prenumerata: w Łodzi 3 złote miesięcznie.—Zamiejscowa 4 złote  
miesięcznie. Zagranicą 7 złotych miesięcznie. —  
Odnoszenie do domu 20 groszy.

Republika” i „Express Wieczorny” z odnośnikiem zł. 5.50.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego za wiadomienia

Za wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. Marjan Niesbaum-Ottaszewski.—Członkami „Republiki”, Piotrkowska 49.—Hłocza, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Józef Burman.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 5 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 25 gr. za wiersz  
mil. (na stronie 4 szpalt). NEKROLOGI i NADEŚLANE 20 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt)  
Zareczynowi i zasług. po tekście 4 złote. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc  
drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.